

«To co robi,
robi naprawdę
doskonale»

Mewa. Kompleksowy serwis odzieży roboczej.

Więcej informacji na ten temat:
mewa-service.pl/kompleksowy-serwis

Autonaprawa

www.e-autonaprawa.pl

Adres redakcji:

ul. Parkowa 25
51-616 Wrocław
tel. 71 715 77 95
autonaprawa@technotransfer.pl
Numer rachunku bankowego:
03 1140 2004 0000 3102 5467 9483

Redaktor naczelny:

Jan Wajdzik
j.wajdzik@technotransfer.pl

Redaktor prowadzący:

Marcin Bieńkowski
m.bienkowski@technotransfer.pl

Sekretarz redakcji:

Bogusława Krzczanowicz
b.krzczanowicz@technotransfer.pl

Stali współpracownicy:

Andrzej Kowalewski, KrzaQ,
Hubert Kwarta, Zenon Majkut,
Bogusław Raatz, Leszek A. Stricker,
Tomasz Szulc

Marketing i reklama:

Małgorzata Salamaga-Borysenko
tel. 71 733 67 56
m.salamaga@technotransfer.pl

Prenumerata:

tel. 71 715 77 95
prenumerata@technotransfer.pl

Opracowanie graficzne i skład:

Taurus CD
tel. 71 715 77 98

Wydawca:

Wydawnictwo Technotransfer

Druk i oprawa:

AMW Wrocław



Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku. Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Zdjęcia na okładce:
entrepreneur.com, wikimedia



Elektroplama

W połowie lutego opublikowany został raport Europejskiego Stowarzyszenia Producentów Pojazdów (ACEA – z franc. l'Association des Constructeurs Européens d'Automobiles), z którego wynika, że staliśmy się europejską potęgą pod względem liczby pojazdów na tysiąc mieszkańców, wyprzedzając dotychczasowego lidera... Luksemburg. Niestety, raport ten bierze pod uwagę samochody umieszczone w Centralnej Ewidencji Pojazdów – rejestrze znanym z tego, że zawiera mnóstwo „martwych dusz”, czyli samochodów, które figurują tylko na papierze, a w rzeczywistości już dawno trafiły na złomowiska. Według firmy IBMR Samar, po uwzględnieniu odpowiednich poprawek nasz kraj powinien znajdować się dopiero na 18. miejscu.

Ale do rzeczy. Według ACEA, po Europie jeździ obecnie ponad 252 mln samochodów osobowych, których średni wiek to 12,3 lat. Najstarsze samochody jeżdżą w Grecji i w Estonii, a ich średni wiek to ok. 17 lat. Najmłodszą flotą dysponuje natomiast wspomniany już Luksemburg (niecałe 8 lat). Na dalszych miejscach są: Austria, Dania i Irlandia (po ok. 9 lat) oraz Niemcy z 10-letnimi pojazdami. Polska ze średnim wynikiem ok. 15 lat plasuje się w drugiej połowie stawki. Europejskie ciężarówki są jeszcze starsze. Rośnie też liczba zarejestrowanych na naszym kontynencie samochodów, średnio o 2-3 miliony rocznie.

Ciekawsze są dane dotyczące napędu europejskich pojazdów. Ponad połowa „osobówek” to samochody wyposażone w silniki benzynowe – jest ich 50,6%. 40,8% stanowią samochody wyposażone w silnik wysokoprężny, 3,1% to pojazdy hybrydowe, 2,6% aut wyposażonych jest w instalację LPG, a zaledwie 1,2% wśród wszystkich samochodów osobowych to „elektryki”. Polska na tym tle wyróżnia się dużą liczbą zarejestrowanych pojazdów z instalacją LPG, bo jest ich w naszym kraju aż 13,1%, oraz dużym odsetkiem gospodarstw domowych, w których nie ma żadnego samochodu (27,2%). Pod tym względem wyprzedza nas jedynie Dania (38%) i Łotwa (42,8%).

Zaskakujący jest bardzo mały, 1,2-procentowy odsetek samochodów w pełni elektrycznych (BEV), i to pomimo najwyższej w historii ich sprzedaży. Najwięcej tego typu pojazdów porusza się po drogach Szwecji i Dani (po 4%), najmniej w Grecji i na Cyprze (po 0,1%). Polska wraz ze Słowacją i Czechami są również w ogonie stawki (0,2% pojazdów to BEV).

Samochody elektryczne, pomimo wielu swoich zalet, wciąż odstają pod względem funkcjonalności, o czym przekonaliśmy się podczas ostatnich mrozów. I to nawet nie chodzi o samą infrastrukturę ładowania, której jest wciąż za mało, ale drastycznie spadający zasięg aut w zimowych warunkach, brak możliwości sprawnego ładowania akumulatorów, konieczność korzystania z wielu kart i aplikacji – by wymienić tylko te oczywiste. Problemem też stają się rosnące ceny prądu, podwyżki cen ubezpieczeń czy kłopoty z odsprzedażą używanego „elektryka” (ze względu na zużycie baterii, której wymiana kosztuje tyle co nowy samochód). To wszystko sprawia, że nawet Niemcy rezygnują z zakupu „elektryków”.

Jaka jest zatem przyszłość europejskiej motoryzacji? Najprawdopodobniej ze względów ekologicznych zniknąć będą z europejskich dróg diesle, a królować będzie benzyna. Do ostatniej chwili, czyli do 1 stycznia 2035 roku, od kiedy zacznie obowiązywać zakaz rejestracji samochodów innych niż zeroemisyjne, ludzie będą masowo kupować samochody spalinowe. A po tej dacie okaże się, że całe te obostrzenia nie są możliwe do realizacji i urzędnicy unijni będą musieli się z nich szybko wycofać. I mam nadzieję, że się tu nie mylę.

Marcin Bieńkowski

Marcin Bieńkowski